

W I kwartale roku na zmianę sprzedawcy energii zdecydowało się ponad 22 tysiące odbiorców. To oznacza 70-procentowy wzrost w porównaniu do analogicznego okresu w ubiegłym roku. - *Rośnie świadomość konsumentów, ale wciąż powinni ostrożnie podejmować takie decyzje* - mówi Agnieszka Głośniewska, rzeczniczka Urzędu Regulacji Energetyki.

Z monitoringu URE wynika, że liczba odbiorców, którzy zmieniają sprzedawcy energii, rośnie w bardzo szybkim tempie. Zarówno gospodarstwa domowe, jak i przedsiębiorstwa i instytucje komercyjne coraz chętniej decydują się na taki krok. Do końca 2011 roku zmiany dokonało 36 tysięcy odbiorców we wszystkich grupach taryfowych.

- *Po I kwartale jest ich już 58 tysięcy. Przez pierwsze 3 miesiące roku swojego sprzedawcę zmieniło 11 tysięcy gospodarstw domowych i nieco więcej niż 11 tysięcy odbiorców komercyjnych. To jest wzrost ok. 70 proc. w stosunku do tego, co było w ubiegłym roku* - informuje Agnieszka Głośniewska, rzeczniczka URE.

Zmianie sprzedawcy sprzyja coraz bogatsza oferta, ale też mało skomplikowana procedura zmiany. Konsumentów coraz częściej zachęcają również same firmy, korzystając z akwizycji bezpośredniej lub telefonicznej. Dlatego tym bardziej, zdaniem Agnieszki Głośniewskiej, konsumenci powinni podejmować takie decyzje rozważnie.

- *Możliwość zmiany sprzedawcy energii niesie za sobą jedno podstawowe zagrożenie: możemy nieświadomie zgodzić się na warunki gorsze niż dotychczas mamy. Pamiętajmy, aby przed podpisaniem umowy, szczególnie jeśli mamy do czynienia z akwizycją bezpośrednią lub telefoniczną, bardzo uważnie przeanalizować warunki oferty i umowy zanim ją podpiszemy* - podkreśla rzeczniczka URE.

Konsument powinien zwrócić uwagę przede wszystkim na ceny energii, co ułatwia aplikacja wprowadzona przez Urząd Regulacji Energetyki. Dla porównania ofert poszczególnych sprzedawców służy Cenowy Energetyczny Kalkulator Internetowy, znajdujący się na stronie internetowej URE.

- *Sprawdzajmy również inne warunki umowy, tzn. na jaki okres zawierany jest kontrakt, czy jest automatycznie przedłużany, czy nie ma zapisów np. o dodatkowych opłatach czy karach, czy nie ma w umowie jakichś kruczków* - radzi Agnieszka Głośniewska.

Konsument może od niekorzystnej umowy odstąpić. Ma na to 10 dni od dnia jej zawarcia, ale tylko i wyłącznie w przypadku, gdy zawarcie umowy nastąpiło poza lokalem przedsiębiorstwa.

- *Zróbmy to najlepiej pisemnie, wysyłając taką informację o odstąpieniu za potwierdzeniem odbioru do przedsiębiorstwa. Możemy to zrobić również osobiście w przedsiębiorstwie* - mówi Agnieszka Głośniewska.

Pomoc i informacje, w razie problemów ze zmianą sprzedawcy energii, odbiorcy mogą uzyskać w punkcie informacyjnym URE lub w powiatowych i miejskich biurach Rzeczników Konsumentów.

Źródło: newseria.pl